

Misje święte

Kiedy Pan nasz, Jezus Chrystus, zmartwychwstał, dał swoim uczniom konkretne polecenie: *Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.* Polecenie głoszenia Ewangelii całemu światu, jest jednym z fundamentalnych zadań, jakie stawia przed nami Chrystus. Jako katolicy jesteśmy wezwani więc, aby wszędzie tam, gdzie jesteśmy, głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu. Oprócz tego powszechnego wezwania do świadectwa o Bogu, które dotyczy każdego ochrzczonego, jest jeszcze szczególne powołanie w Kościele świętym do pracy misyjnej. Nasz Mistrz powołuje mężczyzn i kobiety, aby w Jego imię wyruszyli do najodleglejszych nawet zakątków naszego globu i tam głosili Chrystusa. Oczywiście nie każdy z nas jest powołany, aby wyjeżdżać na drugi koniec świata, ale wszyscy, jako uczniowie i uczennice Mesjasza, jesteśmy zaproszeni do nieustannego wsparcia misji katolickich. Są to misje powszechne, skierowane do wszystkich ludzi. Bóg nikomu nie ogranicza swojego miłosierdzia, każdy człowiek jest zaproszony do spotkania z Przedwiecznym. Powszechność misji a więc i powszechność Kościoła, to podstawa jego tożsamości. Ewangelia Chrystusa, która pokazuje nam nieskończoną miłość Stwórcy do Jego stworzenia, nie jest przeznaczona do głoszenia wybranym, jakiejś elicie. Każda ludzka istota może odnaleźć w słowach Biblii pociechę, wskazówki i odpowiedzi na najbardziej nurtujące ludzkość pytania. Dziś Słowo Boże jest skutecznie głoszone całemu światu, ale misjonarze i misjonarki potrzebują naszej pomocy. Przede wszystkim modlitwy. To najważniejszy rodzaj wsparcia, którego możemy im udzielić. Większość z nich pracuje w krajach o bardzo trudnej sytuacji materialnej, społecznej czy politycznej. W wielu tych regionach od lat toczą się wojny czy lokalne konflikty. Z tego powodu potrzebne

jest również wsparcie materialne. Często głoszenie Chrystusa rozpoczyna się nie od wypowiedzania słów, ale np. od budowy studni. Każdy z nas jest zaproszony przez Jezusa do udziału w tym wielkim dziele. Wszystko zależy od naszej osobistej decyzji. Modląc się za misjonarzy i misjonarki, podziękujmy dobremu Bogu za tych, którzy nam głosili Ewangelię, którzy byli dla nas pierwszymi świadkami wiary. Podziękujmy za nasze rodziny, w których bliscy przekazali nam swoje doświadczenie Boga. Podziękujmy za kapłanów, siostry zakonne, katechetów i tych wszystkich, którzy wskazali nam drogę do Ojca. Niech tym, którzy są jeszcze na ziemi, dobry Bóg błogosławi, zaś tych, którzy z tego świata już odeszli, niech przyjmie do chwały świętych w niebie. *Dopóki żyje na świecie choćby jeden tylko człowiek, który nie zna i nie kocha Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata, nie wolno Ci spocząć!* (bł. ojciec Jordan, założyciel Salwatorianów). **[ks. Wikary]**